

POSTANOWIENIE

Dnia 19 grudnia 2014 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział II Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Małgorzata Wiśniewska (spr.)

Sędzia: SO Anna Kulczewska-Garcia

Sędzia: SR del. Monika Szawłowska-Andrzejczak

Protokolant: prot. sąd. Małgorzata Skorczyk

po rozpoznaniu w dniu 9 grudnia 2014 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z wniosku S. H. (1)

przy uczestnictwie K. W., S. H. (2), E. B. (1), M. B., A. H. (1), M. P., A. H. (2), R. H., K. H., A. K. (1) i J. A.

o dział spadku

na skutek apelacji wniesionej przez uczestniczkę K. W.

od postanowienia Sądu Rejonowego w Pile VII Zamiejscowego Wydziału Cywilnego z siedzibą w Złotowie

z dnia 20 grudnia 2013 r.

sygn. akt VII Ns 7/13

postanawia:

uchylić zaskarżone postanowienie i sprawę przekazać Sądowi Rejonowemu w Pile VII Zamiejscowemu Wydziałowi Cywilnemu z siedzibą w Złotowie do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

/-/ A. Kulczewska-Garcia /-/ M. Wiśniewska /-/ M. Szawłowska-Andrzejczak

UZASADNIENIE

S. H. (1) wystąpił z wnioskiem o dział spadku po G. H. i zniesienie współwłasności wskazując, że w skład spadku wchodzi wyszczególnione we wniosku nieruchomości położone w miejscowości L., składające się z ośmiu działek zabudowanych o numerach (...), dla których Sąd Rejonowy w P. prowadzi księgę wieczystą o nr (...) oraz z dwóch działek niezabudowanych o numerach (...), dla których Sąd Rejonowy w P. prowadzi księgę wieczystą o nr (...).

Postanowieniem z dnia 20 grudnia 2013 r., wydanym w sprawie VII Ns 7/13, Sąd Rejonowy w Pile VII Zamiejscowy Wydział Cywilny z siedzibą w Złotowie ustalił (pkt 1.), że w skład majątku spadkowego po zmarłym (...)r. G. H. wchodzi: udział w nieruchomości położonej w L. działki nr (...) o łącznej powierzchni 1.00.69 ha będący w użytkowaniu wieczystym w udziale (...) części, na którym posadowiony jest budynek mieszkalny z lokalem typu A i lokalem typu B, przy czym lokale te opisane zostały w opinii biegłego z zakresu wyceny nieruchomości E. B. (2)– opinia karta 182-228 akt, dla którego to udziału Sąd Rejonowy w P. prowadzi księgę wieczystą za nr KW (...) o wartości udziału 202.613 zł oraz własność nieruchomości gruntowej położonej w L., działki nr (...), o łącznej powierzchni 1.970

ha, dla której Sąd Rejonowy w P. prowadzi księgę wieczystą za nr KW (...), o wartości działki nr (...) – 41.161 zł i działki nr (...) – 14.514 zł; dokonał (pkt 2-7) podziału majątku spadkowego w ten sposób, że przyznał „udział w nieruchomości w użytkowaniu wieczystym opisany w punkcie 1 ppkt a postanowienia” uczestnicze postępowania K. W. „na wyłączną własność w całości”, dokonał podziału „nieruchomości składającej się z działki nr (...)” na działki: nr (...) o powierzchni 0.74.98 ha, (...) o powierzchni 0.4990 ha, (...) o powierzchni 0.1825 ha (droga wewnętrzna) zgodnie z projektem podziału nieruchomości sporządzonym w opinii sądowej przez biegłego geodetę mgr inż. S. S., uznając go za integralną część postanowienia (k. 496-501 akt), przyznał uczestnicze postępowania K. W. oraz uczestnicze postępowania M. B. „na wyłączną własność w udziale 1/2” działkę nr (...) o powierzchni 0.5050 ha, dla której Sąd Rejonowy w P. prowadzi księgę wieczystą za nr KW (...), przyznał „na wyłączną własność” uczestnikom postępowania E. B. (1), A. H. (1) i S. H. (2) działkę nr (...) o powierzchni 0.7498 ha „w udziale 1/3 części”, przyznał „na wyłączną własność” wnioskodawcy S. H. (1) i uczestnikom postępowania M. P., A. H. (2) w udziale po 28/168 części oraz uczestnicze J. A. w udziale 84/168 części w działce nr (...) o powierzchni 0.4999 ha, przyznał „na wyłączną własność” wnioskodawcy S. H. (1) oraz uczestnikom postępowania M. P., A. H. (2) w udziale po 4/84 części, K. W., S. H. (2), E. B. (1), M. B. i A. H. (1) w udziale 12/84 części, J. A. w udziale 12/84 części działkę nr (...) o powierzchni 0.1825 ha (droga wewnętrzna). W punktach 8-9 postanowienia Sąd Rejonowy zasądził od K. W. na rzecz J. A. kwotę 28.943,20 zł, której płatność rozłożył na 46 rat miesięcznych po 629,60 zł każda, poczynając od uprawomocnienia się postanowienia z ustawowymi odsetkami na wypadek opóźnienia w płatności a na rzecz M. P., A. H. (2) i wnioskodawcy S. H. (1) kwoty po 9.648,20 zł, których płatność rozłożył na 46 rat miesięcznych po 209,74 zł każda, poczynając od uprawomocnienia się postanowienia z ustawowymi odsetkami na wypadek opóźnienia w płatności. W punktach 10-27 postanowienia Sąd Rejonowy orzekł o rozliczeniach z tytułu nakładów poczynionych na majątek spadkowy, zasądzając z tego tytułu określone w postanowieniu kwoty. W punkcie 28. postanowienia Sąd Rejonowy oddalił wniosek w pozostałym zakresie. W punktach 29-57 postanowienia Sąd Rejonowy orzekł o kosztach postępowania.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

Postanowieniem z dnia 7.09.2005 r., wydanym w sprawie o sygn. akt I Ns 240/05, Sąd Rejonowy w Złotowie stwierdził, że spadek po zmarłym w dniu (...)r. w L. G. H. nabyli na podstawie ustawy: A. H. (1), S. H. (2), M. B., E. B. (1) i K. W. każdy w 1/7 części (rodzeństwo spadkodawcy), A. K. (1), J. H. (1), K. H., A. H. (1) każdy w 1/28 części (jako zstępni po zmarłym J. H. (2)), M. H. (1), S. H. (1), A. H. (2) każdy w 1/21 części (jako zstępni po zmarłym M. H. (2)).

Spadkodawca G. H. był właścicielem udziału w nieruchomości położonej w L., w skład której wchodziły działki nr (...), o łącznej powierzchni 1.00.69 ha (zmiana powierzchni nieujawniona w księdze wieczystej), będącego w użytkowaniu wieczystym w udziale 305/1000 części, na którym posadowiony jest budynek mieszkalny z lokalem typu A i lokalem typu B, dla którego to udziału Sąd Rejonowy w P. prowadzi księgę wieczystą o nr (...) oraz właścicielem nieruchomości gruntowej położonej w L., działki nr (...), o łącznej powierzchni 1.970 ha, dla której Sąd Rejonowy w P. prowadzi księgę wieczystą o nr (...).

Działki nr (...) nie są objęte planem zagospodarowania przestrzennego. W planie zagospodarowania przestrzennego obowiązującym do dnia 31.12.2002 r. działka nr (...) miała przeznaczenie jako tereny mieszkaniowe, natomiast działka nr (...) miała przeznaczenie częściowo jako tereny mieszkaniowe, a częściowo jako tereny ziemi nieurządzonej. W studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego działki zapisane są jako zabudowane tereny mieszkalno-usługowe do częściowej rehabilitacji. Działki nie są objęte decyzją o warunkach zabudowy.

Spadkodawca G. H. był alkoholikiem i nie osiągał żadnych dochodów. Zamieszkiwał w K. W. w lokalu A. Nie ponosił kosztów utrzymania nieruchomości, nie dokładał się do kosztów zakupu opału, opłat za prąd i wodę. Nie uczestniczył finansowo w inwestycjach polegających np. na przyłączeniu do kanalizacji, a także pozostawił po sobie zadłużenie, które zostało spłacone przez dwóch spadkobierców. Wnioskodawca S. H. (1) uregulował należność na rzecz Urzędu Skarbowego (1.141,90 zł w dniu 21.08.2008 r.) oraz na rzecz KRUS w kwocie 6.398,47 zł, a uczestniczka K. W. dokonała spłaty na rzecz KRUS w kwocie 6.134,40 zł.

W latach 1990-2000 nie zarejestrowano wniosku, a tym samym nie wydano pozwolenia na budowę – dobudowę altany do budynku usytuowanego na działce nr (...) w L.. K. W. została ukarana przez Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego w Z. za dokonanie rozbiórki budynku gospodarczego na działce nr (...) z naruszeniem przepisów ustawy Prawo budowlane. W toku postępowania wyjaśniającego K. W. przedłożyła dokumentację, z której wynikało, że budynek był w bardzo złym stanie technicznym, stwarzał zagrożenie dla mienia i osób znajdujących się w jego obrębie.

K. W. dokonała na rzecz Gminy L. wpłaty kwoty 327,40 zł tytułem łącznego zobowiązania podatkowego za rok 2005 za nieruchomości zapisane w księgach wieczystych (...). K. W. wydatkowała w dniu 12.08.2005 r. kwotę 488 zł na wycenę nieruchomości. W dniu 10.12.2009 r. udzieliła odpowiedzi na wezwanie sądu. W dniu 28.09.2011 r. nadała do S. H. (1) pismo z propozycją działu. Na swój wniosek uzyskała odpis postanowienia z dnia 7.09.2005 r.

M. B. i K. W. zapłaciły z tytułu podatków rolnego i od nieruchomości kwoty po 257 zł, tj. po 1/7 całej należności. W dniu 26.11.2013 r. K. W. dokonała wpłaty na rzecz Gminy L. tytułem podatku rolnego kwoty 200 zł. W dniu 12.12.2013 r. dokonała z tego samego tytułu zapłaty 597 zł.

Według stanu na dzień 31.10.2013 r.: szacunkowa wartość działki rolnej nr (...) wynosiła 41.161 zł, szacunkowa wartość działki rolnej nr (...) wynosiła 14.514 zł, wartość udziału 305/1000 w działkach z dostępem do drogi publicznej nr (...) wynosiła 105.253 zł, wartość szacunkowa lokalu „A” wynosiła 76.130 zł, wartość szacunkowa lokalu „B” wynosiła 21.230 zł, nakłady na lokal „A” po otwarciu spadku 1.267 zł, nakłady na lokal „A” przed otwarciem spadku 18.178 zł, wartość udziału 305/1000 w gruncie rolnym zabudowanym działka (...) ujęta w wycenie lokali mieszkalnych.

Na działce nr (...) o powierzchni 814 m⁽²⁾, gdzie udział spadkodawcy wynosi 305/1000, co odpowiada 248,27 m⁽²⁾, znajdują się dwa lokale mieszkalne: lokal „A” o powierzchni użytkowej 84,02 m⁽²⁾ w budynku mieszkalnym głównym i lokal „B” o powierzchni użytkowej 39,05 m⁽²⁾ w przybudówce. Budynek przybudówki aktualnie nie jest użytkowany, ulega dewastacji.

Działki nr (...) od wielu lat nie są uprawiane, aktualnie porośnięte są dziko rosnącymi krzewami, drzewami (samosiejkami) oraz zdziczałymi drzewami owocowymi. Ich najbliższe otoczenie stanowią tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej oraz aktywizacji gospodarczej. Działki nr (...) w świetle ustawy o gospodarce nieruchomościami należy zakwalifikować jako wykorzystywane na cele rolne, co oznacza, że podział może nastąpić poprzez wydzielenie działek o powierzchni nie mniejszej niż 3.000 m² oraz wydzielenie drogi wewnętrznej, która obsługiwać będzie projektowane działki wydzielone z działki nr (...).

Udziałom 12/84 przypada 1.784 m² gruntu, udziałom 3/84 przypada 595 m² gruntu, udziałom 3/84 przypada 446 m² gruntu.

Sąd Rejonowy wskazał następnie, odwołując się do opinii biegłego geodety z 1.07.2011 r., jakie „części powierzchni działek nr (...) przypadają” poszczególnym współwłaścicielom. I tak, według Sądu Rejonowego: K. W. przypada powierzchnia 1.033 m² /pomniejszona o udział S. H. (1) w nieruchomości zapisanej w księdze wieczystej (...), który wnioskodawca zadeklarował przekazać na rzecz uczestniczki/, po odjęciu drogi wewnętrznej 935 m², S. H. (2) przypada powierzchnia 2.768 m², po odjęciu drogi wewnętrznej – 2.506 m², E. B. (1) przypada powierzchnia 2.767 m², po odjęciu drogi wewnętrznej – 2.505 m², M. B. przypada powierzchnia 2.768 m², po odjęciu drogi wewnętrznej – 2.506 m², A. H. (1) przypada powierzchnia 2.767 m², po odjęciu drogi wewnętrznej – 2.505 m², S. H. (1) przypada powierzchnia 2.657 m², po odjęciu drogi wewnętrznej – 2.406 m², M. P. przypada powierzchnia 922 m², po odjęciu drogi wewnętrznej – 835 m², A. H. (2) przypada powierzchnia 922 m², po odjęciu drogi wewnętrznej – 835 m², R. H. przypada powierzchnia 692 m², po odjęciu drogi wewnętrznej – 626 m², K. H. przypada powierzchnia 692 m², po odjęciu drogi wewnętrznej – 626 m², A. K. (1) przypada powierzchnia 692 m², po odjęciu drogi wewnętrznej – 626 m², J. A. przypada powierzchnia 692 m², po odjęciu drogi wewnętrznej – 627 m².

Sąd Rejonowy poczynił nadto ustalenia w zakresie sytuacji życiowej, rodzinnej i materialnej, w tym wysokości dochodów, wnioskodawcy i uczestników postępowania.

Sąd wyjaśnił, że ustalił stan faktyczny na podstawie dowodów z dokumentów przedłożonych przez strony, oględzin nieruchomości, akt ksiąg wieczystych, dowodów z opinii biegłych z zakresu szacowania nieruchomości i geodezji, a w niewielkim zakresie na podstawie zeznań stron postępowania. Przy ocenie tego materiału stosował art. 233 § 1 k.p.c.

Odpisy z ksiąg wieczystych, pisma i decyzje KRUS oraz Gminy L., postanowienia sądu, dokumentacja geodezyjna, jako dokumenty urzędowe w rozumieniu art. 244 k.p.c., korzystały z domniemań określonych tym przepisem. Pozostałe dokumenty Sąd uznał za wiarygodne, bowiem w toku postępowania nie ujawniła się żadna okoliczność powodująca wątpliwości co do ich autentyczności bądź prawdziwości zawartych w nich treści.

Opinia biegłego rzeczoznawcy majątkowego – po dokonaniu jej aktualizacji – stanowiła podstawę orzeczenia w zakresie wartości majątku. Co do opinii biegłego z zakresu geodezji Sąd Rejonowy wskazał, że oparł się na tej opinii biegłego, w której zaprojektowany został podział działek „zgodnie z udziałami we współwłasności”, z zastrzeżeniem, że jedna z działek przypadnie K. W. i M. B., druga E. B. (1), A. H. (1) i S. H. (2) a trzecia pozostałym uczestnikom. Zdaniem Sądu Rejonowego, taki podział uwzględnia różnicę stanowisk między rodzeństwem spadkodawcy a zstępnymi rodzeństwa, większy udział w majątku spadkowym (5/7 części) rodzeństwa spadkodawcy oraz pozwoli uniknąć konfliktów w przyszłości, gdyż we współwłasności pozostaną osoby o zbliżonych stanowiskach i dobrych relacjach rodzinnych. Taki podział, zdaniem Sądu, jest mniej skomplikowany, bardziej przejrzysty i czytelny. Sąd podkreślił, że w związku z licznymi deklaracjami pomocy uczestniczce K. W. ze strony jej rodzeństwa i dzieci, ryzyko braku faktycznej spłaty jest niewielkie. Sąd I instancji uznał obie opinie uwzględnione przy wydawaniu orzeczenia za logicznie uzasadnione i zawierające wyczerpującą odpowiedź na postawione w tezach dowodowych zagadnienia. Na podstawie zeznań składanych przez wnioskodawcę oraz uczestników postępowania Sąd Rejonowy ustalił ich sytuację majątkową i życiową.

Sąd I instancji wskazał jako podstawy prawne swojego orzeczenia art. 684 k.p.c., art. 687 i 688 k.p.c. Podkreślił, że odesłanie do stosowania przepisów dotyczących zniesienia współwłasności dotyczy, poza przepisami postępowania, również przepisów prawa materialnego, w szczególności art. 210 – 212 k.c. w zw. z art. 1035 k.c. oraz art. 213 – 218 k.c. i art. 1070 k.c. W rozpoznawanej sprawie podstawę rozstrzygnięcia działowego stanowił dla Sądu art. 212 k.c. Stosując ten przepis Sąd Rejonowy przyznał K. W. udział w nieruchomości opisanej w punkcie 1 lit. a postanowienia oraz dokonał podziału nieruchomości składającej się z działki nr (...) na działki: (...) (droga wewnętrzna), zgodnie z projektem podziału sporządzonym przez biegłego geodetę S. S., które przyznał uczestnikom postępowania: działkę nr (...) – E. B. (1), A. H. (1), S. H. (2) w udziałach po 1/3 części, działkę nr (...) – S. H. (1), M. P., A. H. (2) w udziałach po 28/168 części i J. A. w udziale 84/168 części, działkę nr (...) - S. H. (1) oraz uczestnikom postępowania M. P., A. H. (2) w udziale po 4/84 części, K. W., S. H. (2), E. B. (1), M. B. i A. H. (1) w udziale 12/84 części, J. A. w udziale 12/84 części. Działka nr (...) przyznana została K. W. i M. B. w udziale 1/2 części.

Sąd I instancji podał, że podział działki nr (...) na trzy części (w tym drogę), a następnie przypisanie spadkobiercom nowopowstałych działek oraz działki nr (...) w sposób wyżej wskazany było rozwiązaniem optymalnym z przyczyn podanych przy omawianiu opinii biegłego. Takie rozwiązanie, zdaniem Sądu Rejonowego, jest przejrzyste i czytelne, odpowiada udziałom w majątku spadkowym, uwzględnia stanowisko uczestników reprezentujących większość udziałów, niejako grupuje uczestników według stanowiska w sprawie, pokrewieństwa do spadkodawcy i poprawnych relacji rodzinnych, co rokuje sprawnemu zarządzaniu majątkiem wspólnym. Propozycja podziału sformułowana przez wnioskodawcę, w ocenie Sądu, nie miała oparcia w art. 212 k.c., przy uwzględnieniu, że część uczestników nie wyraziła na nią zgody.

Sąd Rejonowy wskazał, że przyznanie K. W. udziału w nieruchomości opisanej w punkcie 1 litera a) postanowienia spowodowane było oceną Sądu, że nieruchomość ta – ze względu na konstrukcję – stanowi rzecz, która nie daje się podzielić. Należało zatem przyznać ją jednemu z uczestników z obowiązkiem spłaty pozostałych. Strony były zgodne co do tego, że udział w ww. nieruchomości ma przyspaść K. W., która w nieruchomości zamieszkuje;

wnioskodawca i pozostali uczestnicy nie byli zainteresowani tym składnikiem majątku. Zdaniem Sądu, uczestniczka daje gwarancję dokonania spłaty udziału wnioskodawcy i pozostałych uczestników w rozsądnym terminie. Utrzymuje się ze świadczenia z ubezpieczenia społecznego, a pomoc w spłacie zadeklarowały jej dzieci oraz rodzeństwo (które rzekło się spłaty na swoją rzecz). Uczestniczka ma też, zdaniem Sądu, możliwość oddania w najem bądź sprzedaży lokalu „B”, co dostarczyłoby jej środków na dokonanie spłaty. Znaczącą wartość stanowi także przyznana uczestnicze działka nr (...).

Sąd Rejonowy podał, że rozstrzygnięcia dokonane w punktach 8 i 9 postanowienia stanowią konsekwencję przyznania udziału w nieruchomości zabudowanej uczestnicze postępowania K. W.; uczestniczka powinna z tego tytułu dokonać spłaty na rzecz uczestników, którzy się tego domagali. Sąd zasądził zatem od K. W. na rzecz J. A. 28.943,20 zł oraz na rzecz S. H. (1), M. P. oraz A. H. (2) po 9.684,20 zł. Sąd wskazał, że kwoty powyższe wyliczył w oparciu o stosunek udziału ww. osób (12/84 – J. A., po 4/84 pozostali) do wartości udziału w nieruchomości przyznanego K. W. (202.613 zł).

Sąd wyjaśnił, że skorzystał w możliwości rozłożenia spłaty należnej wnioskodawcy i ww. uczestnikom od K. W., uznając, że jednorazowa spłata niemal 58.000 zł stanowiłaby dla K. W. nadmierne obciążenie. Długość okresu spłaty została określona z uwzględnieniem interesu wszystkich stron postępowania. Uczestnicy, którzy nie zostają współwłaścicielami nieruchomości pozostawionych w spadku przez spadkodawcę, powinni zostać spłaceni w jak najkrótszym okresie, by zapewnić równowagę majątkową zaburzoną wyjściem przez nich ze współwłasności. Z drugiej strony Sąd I instancji wziął pod uwagę złą sytuację majątkową K. W. oraz jej stan zdrowia, których konsekwencją jest brak majątku możliwego do spieniężenia oraz brak zdolności kredytowej. Sąd I instancji uznał jednak, że uczestniczka, domagając się przyznania jej zabudowanej nieruchomości na wyłączną własność, musiała się liczyć z obowiązkiem uiszczenia stosownych spłat. Zostaną one dokonane w okresie niecałych czterech lat.

Sąd Rejonowy wskazał na przepis art. 686 k.p.c. jako podstawę prawną orzeczenia w punktach 10 – 27 i przedstawił sposób wyliczenia kwot w nich zasądzonych. Wyjaśnił także, że w punkcie 28. postanowienia nastąpiło oddalenie wniosku S. H. (1) w zakresie żądania rozliczenia z tytułu posiadania przedmiotu spadku, polegającego na zamieszkiwaniu w spadkowej nieruchomości po dacie otwarcia spadku oraz z tytułu pobranych pożytków polegających na pozyskaniu materiałów w rozbiórki budynku gospodarczego. Sąd Rejonowy wskazał, że dla udowodnienia obu tych roszczeń wnioskodawca nie przedstawił żadnych dowodów, zaś rozstrzygnięcie w tym względzie wykracza poza obowiązki sądu działania z urzędu.

Jako podstawę prawną rozstrzygnięć o kosztach postępowania (punkty 29-57 postanowienia) Sąd I instancji wskazał art. 520 § 2 k.p.c.

Apelację od powyższego postanowienia złożyła uczestniczka postępowania K. W..

Zaskarżyła postanowienie w całości.

Zarzuciła Sądowi Rejonowemu:

1. naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 686 k.p.c., poprzez pominięcie nakładów poniesionych przez uczestniczkę postępowania K. W. na nieruchomość wchodzącą w skład majątku spadkowego po zmarłym G. H. w kwocie 18.178 zł,
2. obrazę przepisów postępowania, które to naruszenie miało istotny wpływ na wynik sprawy, tj. art. 233 § 1 k.p.c. przez wydanie orzeczenia i ocenienie wiarygodności oraz mocy poszczególnych dowodów bez wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego poprzez przyjęcie przez Sąd, że sytuacja materialna uczestniczki, w tym deklaracje pomocy, uzasadniają wysokość zasądzonych rat w łącznej kwocie 1.258,43 zł miesięcznie oraz wysokość jednorazowej spłaty po uprawomocnieniu się orzeczenia w kwocie 1.077,24 zł, gdy uczestniczka osiąga miesięczny dochód w kwocie 1.042,26 zł z tytułu renty z KRUS, a stan zdrowia nie pozwala jej na podjęcie pracy,

3. naruszenie art. 212 § 3 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i rozłożenie płatności przez uczestniczkę na rzecz uczestników i wnioskodawcy na 46 rat miesięcznych, podczas gdy uczestniczka postępowania nie jest w stanie płacić miesięcznie kwoty przewyższającej jej dochód,

4. obrazę przepisów postępowania, które to naruszenie miało istotny wpływ na wynik sprawy, tj. art. 233 § 1 k.p.c., poprzez wydanie orzeczenia i ocenienie wiarygodności oraz mocy poszczególnych dowodów bez wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego poprzez przyjęcie, że dobudówka, o której mowa na str. 5 uzasadnienia postanowienia, była altaną, tymczasem jest to łazienka – podstawowy element domu,

5. obrazę przepisów postępowania, które to naruszenie miało istotny wpływ na wynik sprawy, tj. art. 233 § 1 k.p.c., poprzez wydanie orzeczenia i ocenienie wiarygodności oraz mocy poszczególnych dowodów bez wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego poprzez przyjęcie, że nie wydano pozwolenia na budowę dobudówki, o której mowa na str. 5 uzasadnienia postanowienia, podczas gdy uczestniczka postępowania K. W. miała zezwolenie Urzędu Gminy i zgodę sąsiada,

6. obrazę przepisów postępowania, które to naruszenie miało istotny wpływ na wynik sprawy, tj. art. 233 § 1 k.p.c., poprzez wydanie orzeczenia i ocenienie wiarygodności oraz mocy poszczególnych dowodów bez wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego poprzez pominięcie, że zmarły G. H. otrzymał nakaz wymiany instalacji elektrycznej na nową,

7. obrazę przepisów postępowania, które to naruszenie miało istotny wpływ na wynik sprawy, tj. art. 233 § 1 k.p.c., poprzez wydanie orzeczenia i ocenienie wiarygodności oraz mocy poszczególnych dowodów bez wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego poprzez przyjęcie, że uczestniczka ma możliwość oddania w najem czy sprzedaży lokalu „B”, co przyniosłoby środki na dokonanie spłaty, podczas gdy aktualnie uczestniczka postępowania nie znajduje chętnych na zakup czy najem przedmiotowego lokalu,

8. obrazę przepisów postępowania, które to naruszenie miało istotny wpływ na wynik sprawy, tj. art. 233 § 1 k.p.c., przez wydanie orzeczenia i ocenienie wiarygodności oraz mocy poszczególnych dowodów bez wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego poprzez pominięcie pisma J. A. z dnia 28.08.2013 r., w którym uczestniczka zrzekła się udziałów w budynkach mieszkalnych oraz udziału w działkach (...), które nie są przedmiotem niniejszego postępowania,

9. niesłuszne obciążenie uczestników postępowania kosztami drugiej opinii, albowiem biegły popełnił błąd i działkę (...) przyznał trzem uczestnikom, a obszar tej działki nie pozwalał na to, i w konsekwencji podzielił ją pomiędzy dwóch uczestników postępowania,

10. obrazę przepisów postępowania, które to naruszenie miało istotny wpływ na wynik sprawy, tj. art. 233 § 1 k.p.c., poprzez wydanie orzeczenia i ocenienie wiarygodności oraz mocy poszczególnych dowodów bez wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego poprzez przyjęcie, że S. H. (1) spłacił zadłużenie G. H. i przekazał na rzecz Urzędu Skarbowego wZ.w dniu 21.08.2008 r. kwotę 1.141,90 zł, podczas gdy z akt sprawy nie wynika, jakim tytułem została uiszczona ta kwota.

Skarżąca wniosła o zmianę postanowienia poprzez uwzględnienie w całości nakładów poczynionych z jej majątku osobistego na majątek spadkowy w kwocie 18.178 zł. Skarżąca wnosiła o zmianę zaskarżonego postanowienia w punktach 8., 9. i 17. W punkcie 8. w ten sposób, żeby zasądzić od skarżącej na rzecz uczestniczki J. A. kwotę 26.347,86 zł, z tym, że powyższą kwotę rozłożyć na 120 miesięcznych rat po 219,57 zł każda (z czego ostatnia w kwocie 219,03 zł), poczynając od uprawomocnienia się postanowienia wraz z odsetkami ustawowymi w razie opóźnienia w płatności. W punkcie 9. w ten sposób, żeby zasądzić od skarżącej na rzecz uczestników postępowania M. P., A. H. (2) oraz wnioskodawcy S. H. (1) kwoty po 8.782,62, z tym, że powyższe kwoty rozłożyć na 120 miesięcznych rat po 73,19 zł każda (z czego ostatnia w kwocie 73,01 zł), poczynając od uprawomocnienia się postanowienia wraz z ustawowymi odsetkami w razie opóźnienia w płatności. W punkcie 17. w ten sposób, żeby zasądzić od skarżącej na rzecz

wnioskodawcy S. H. (1) kwotę 914,07 zł tytułem spłaty nakładów poczynionych z majątku osobistego wnioskodawcy S. H. (1) na majątek spadkowy, z tym, że powyższą kwotę rozłożyć na 120 miesięcznych rat po 7,62 zł (z czego ostatnia w kwocie 7,29 zł), poczynając od uprawomocnienia się postanowienia wraz z ustawowymi odsetkami na wypadek opóźnienia w płatności którejkolwiek z rat.

Skarżąca wniosła o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodów z wyciągu z rachunku bankowego, faktury VAT za zakup leków oraz informacji dla lekarza kierującego z dnia 13.02.2014 r. na okoliczność ustalenia, że jej stan zdrowia i możliwości finansowe nie pozwalają na spłatę uczestników i wnioskodawcy w ratach ustalonych przez Sąd.

W uzasadnieniu skarżąca wskazała, że spadkodawca nie ponosił kosztów utrzymania nieruchomości, które musiała ponosić skarżąca. W szczególności nie uiszczała opłat za zakupu opału, nie opłacała rachunków za prąd i wodę oraz nie partycypowała finansowo w nakładach ulepszających nieruchomość, takich jak podłączenie do kanalizacji. Skarżąca z własnych środków wybudowała łazienkę w dobudówce oraz wymieniła instalację elektryczną w nieruchomości. Według skarżącej, były to nakłady konieczne, a ich dokonanie należało do obowiązków spadkodawcy. Według uczestniczki, nieuwzględnienie tych okoliczności przez Sąd I instancji było niesłuszne.

Zdaniem apelującej, Sąd I instancji nie ocenił w prawidłowy sposób okoliczności, że skarżąca od wielu lat choruje na stwardnienie rozsiane i ma orzeczoną niepełnosprawność w stopniu znacznym, która ma charakter trwały, na co przedłożyła dowód w postaci orzeczenia o stopniu niepełnosprawności. Skarżąca zwróciła uwagę, że nie jest zdolna do samodzielnej egzystencji, wymaga opieki innych osób, a jej sytuacja finansowa jest tragiczna, jako że miesięczne dochody wynoszą 1.042,26 zł, zaś stan zdrowia nie pozwala na podjęcie pracy w celu pozyskania dodatkowych dochodów. Skarżąca podniosła, że Sąd I instancji niewłaściwie zinterpretował deklaracje pomocy składane przez bliskie jej osoby, albowiem nikt nie zagwarantował jej wyraźnie pomocy w zakresie spłaty rat w wysokości ustalonej w postanowieniu Sądu, a nadto dzieci uczestniczki stanowczo odmówiły pomocy w tym zakresie.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja okazała się zasadna, przy czym prowadziła do uchylenia zaskarżonego postanowienia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji a nie do zmiany żądanej przez apelującą. O takim rozstrzygnięciu zadecydowały inne względy niż podniesione w apelacji.

Przed przystąpieniem do właściwych rozważań podkreślić należy, że w sprawie działowej orzeczenie stanowi jednolitą całość, czego konsekwencją jest pogląd, że w postępowaniu tym w zasadzie nie obowiązuje zakaz reformationis in peius (art. 384 k.p.c.; postanowienie SN z 29.01.2008 r., IV CSK 432/07, postanowienie SN z 17.09.1999 r., I CKN 379/98, postanowienie SN z 28.03.2003 r., IV CKN 1961/00), zaś wniesienie środka odwoławczego obliuguje sąd odwoławczy w zasadzie do rozpoznania całej sprawy na nowo. Podkreślić należy także, że apelująca wyraźnie wskazała, że zaskarża postanowienie Sądu I instancji w całości, chociaż postulowane przez nią zmiany miały ograniczony zakres. Zarówno to wskazanie, jak i charakter postępowania powodowały zatem konieczność rozpoznania przedmiotowej sprawy przez Sąd Okręgowy w całości (por. postanowienie SN 5.03.2008 r., V CSK 447/07). W tym ostatnim orzeczeniu Sąd Najwyższy jednoznacznie wskazał, że w toku rozpoznania sprawy na skutek wniesienia apelacji przez jednego uczestnika sąd może znieść współwłasność rzeczy w inny sposób, w odmienny sposób ukształtować również dopłaty i spłaty. Nie jest też związany zakazem reformationis in peius. Przy uwzględnieniu powyższych zasad Sąd Okręgowy rozpoznawał zatem apelację uczestniczki postępowania. Ani zatem wniosek sformułowany w apelacji, ani ograniczony zakres sformułowanych w niej żądań, nie wiązały Sądu odwoławczego i nie sprzeciwiały się poddaniu kontroli instancyjnej całości rozstrzygnięcia Sądu I instancji w niniejszej sprawie.

Zgodnie z art. 684 k.p.c., wskazywanym również w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia, w sprawie działowej sąd ma obowiązek ustalić skład i wartość spadku ulegającego podziałowi. Do działu spadku stosuje się przy tym odpowiednio przepisy dotyczące zniesienia współwłasności, w szczególności art. 618 § 2 i 3 k.p.c. (art. 688 k.p.c.).

Elementem ustaleń sądu orzekającego w sprawie o dział spadku musi stać się także okoliczność, czy składnikiem spadku jest gospodarstwo rolne. Wymóg dokonania takiego ustalenia wynika z obowiązywania w porządku prawnym szczególnych regulacji dotyczących orzekania o zniesieniu współwłasności (dziale spadku) gospodarstwa rolnego.

I tak, z art. 619 § 1 k.p.c., znajdującego odpowiednie zastosowanie w sprawie o dział spadku na skutek odesłania zawartego w art. 688 k.p.c., wynika, że w postępowaniu o zniesienie współwłasności (dział) gospodarstwa rolnego sąd ustala jego skład i wartość, w szczególności obszar i rodzaj nieruchomości wchodzących w skład tego gospodarstwa oraz obszar i rodzaj nieruchomości stanowiących już własność współwłaścicieli i ich małżonków, a w miarę potrzeby także okoliczności przewidziane w art. 216 Kodeksu cywilnego. Podział w naturze następuje po zasięgnięciu opinii biegłych co do sposobu podziału (§ 2 art. 619 k.p.c.). W judykaturze przyjęto przy tym taką wykładnię art. 619 § 2 k.p.c., zgodnie z którą zasięgnięcie opinii biegłych jest obligatoryjne nie tylko co do formy podziału ale także co do samej dopuszczalności podziału gospodarstwa rolnego (por. postanowienie SN z 30.11.2007 r., IV CSK 305/07).

W art. 213 k.c. ustawodawca określił materialnoprawne przesłanki orzekania o zniesieniu współwłasności (a na skutek odesłania zawartego w art. 1035 k.c. także o dziale spadku) gospodarstwa rolnego. Zgodnie z tym uregulowaniem, jeżeli zniesienie współwłasności (dział) gospodarstwa rolnego przez podział między współwłaścicieli byłoby sprzeczne z zasadami prawidłowej gospodarki rolnej, sąd przyzna to gospodarstwo temu współwłaścicielowi, na którego wyrażą zgodę wszyscy współwłaściciele. Rozstrzygnięcia możliwe w przypadku braku zgody wszystkich współwłaścicieli ustawodawca określił w art. 214 k.c. I tak, w razie braku zgody wszystkich współwłaścicieli, sąd przyzna gospodarstwo rolne temu z nich, który je prowadzi lub stale w nim pracuje, chyba że interes społeczno-gospodarczy przemawia za wyborem innego współwłaściciela (§ 1 art. 214). Jeżeli warunki przewidziane w paragrafie poprzedzającym spełnia kilku współwłaścicieli albo jeżeli nie spełnia ich żaden ze współwłaścicieli, sąd przyzna gospodarstwo rolne temu z nich, który daje najlepszą gwarancję jego należytego prowadzenia (§ 2). Na wniosek wszystkich współwłaścicieli sąd zarządzi sprzedaż gospodarstwa rolnego stosownie do przepisów Kodeksu postępowania cywilnego (§ 3). Sprzedaż gospodarstwa rolnego sąd zarządzi również w wypadku niewyrażenia zgody przez żadnego ze współwłaścicieli na przyznanie mu gospodarstwa (§ 4). Przepisy dwóch artykułów poprzedzających stosuje się odpowiednio w wypadku, gdy gospodarstwo rolne może być podzielone, lecz liczba wydzielonych części jest mniejsza od liczby współwłaścicieli (art. 215 k.c.). W art. 216 k.c. określone zostały – odmienne od ogólnych – zasady zasądzania spłat z gospodarstwa rolnego. Wysokość przysługujących współwłaścicielom spłat z gospodarstwa rolnego ustala się stosownie do ich zgodnego porozumienia (art. 216 § 1). W razie braku takiego porozumienia spłaty przysługujące współwłaścicielom mogą być obniżone. Przy określaniu stopnia ich obniżenia bierze się pod uwagę: 1) typ, wielkość i stan gospodarstwa rolnego będącego przedmiotem zniesienia współwłasności; 2) sytuację osobistą i majątkową współwłaściciela zobowiązanego do spłat i współwłaściciela uprawnionego do ich otrzymania (§ 2 art. 216 k.c.). Obniżenie spłat, stosownie do przepisu paragrafu poprzedzającego, nie wyklucza możliwości rozłożenia ich na raty lub odroczenia terminu ich zapłaty, stosownie do przepisu art. 212 § 3 k.c. (§ 3 art. 216).

Z przytoczenia powyższych zasad orzekania o zniesieniu współwłasności bądź dziale spadku w zakresie gospodarstwa rolnego wynika znaczenie ustalenia przez sąd orzekający (zgodnie z art. 684 k.p.c.), czy składnikiem podlegającym podziałowi (składnikiem spadku) jest takie gospodarstwo. Zgodzić się przy tym należy z poglądem, że dla ustalenia w postępowaniu działowym czy nieruchomości będąca przedmiotem działu wchodzi w skład spadkowego gospodarstwa rolnego, decydujące znaczenie ma charakter tej nieruchomości według jej stanu z daty działu, oceniany w myśl przepisów obowiązujących w tej dacie. Odmienny pogląd prowadziłyby bowiem bardzo często do rozstrzygnięć nierealnych, gdyż u ich podłoża leżałyby okoliczności dawno nieaktualne, albowiem między powstaniem stanu wspólności a podziałem występuje niejednokrotnie duża różnica czasu (postanowienie Sądu Najwyższego z 21.03.2003 r., II CKN 1265/00; postanowienie Sądu Najwyższego z 17.12.1971 r., III CRN 312/71; postanowienie Sądu Najwyższego z 27.08.1979 r., III CRN 137/79). Do takiego wniosku skłania również przepis art. 316 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., nakazujący uwzględniać stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy.

Definicja gospodarstwa rolnego zawarta została w art. 55³ k.c. Zgodnie z tą definicją ustawową, za gospodarstwo rolne uważa się grunty rolne wraz z gruntami leśnymi, budynkami lub ich częściami, urządzeniami i inwentarzem,

jeżeli stanowią lub mogą stanowić zorganizowaną całość gospodarczą, oraz prawami związanymi z prowadzeniem gospodarstwa rolnego. W postanowieniu z dnia 16.05.2013 r. (IV CSK 256/12) Sąd Najwyższy wyjaśnił, że ocena charakteru prawnego nieruchomości podlegającej działowi spadku w celu ustalenia, czy w rozumieniu art. 46¹ k.c. i art. 55³ k.c. stanowi ona nieruchomość rolną (gospodarstwo rolne), do której działu będą miały zastosowanie przepisy kodeksu cywilnego i kodeksu postępowania cywilnego dotyczące gospodarstw rolnych, powinna być dokonywana w oparciu o plan zagospodarowania przestrzennego, a w jego braku kataster (art. 92 ust. 1 i 2 u.g.n.) - do czasu przekształcenia ewidencji gruntów i budynków w kataster nieruchomości przez pojęcie katastru należy rozumieć ewidencję gruntów (art. 53a p.g.k.). O rolniczym charakterze gruntu przesądza przy tym jego rolnicze przeznaczenie, a nie sposób jego aktualnego wykorzystywania (por. postanowienie SN z 28.01.1999 r., III KKN 140/98). Analogiczny pogląd, nakazujący traktowanie wpisów w ewidencji gruntów jako rozstrzygających o charakterze podlegających podziałowi nieruchomości, jako wykorzystywanych na cele rolne lub leśne, wyraził Sąd Najwyższy w uchwale z 29.10.2004 r., III CZP 61/04.

Podstawowym obowiązkiem Sądu orzekającego w niniejszej sprawie – celem przyjęcia właściwej podstawy prawnej orzeczenia – było zatem ustalenie, czy przedmiotem postępowania działowego jest gospodarstwo rolne w rozumieniu 55³ k.c. Takiego ustalenia w sprawie nie dokonano. Sąd Rejonowy, jak wynika z przebiegu postępowania oraz uzasadnienia zaskarżonego postanowienia, nie poczynił rozważań, z których wynikałoby, czy składnik majątkowy, stanowiący przedmiot orzeczenia, stanowi gospodarstwo rolne. Ustalenia Sądu I instancji (strona 3. uzasadnienia) zostały ograniczone do stwierdzenia braku obowiązującego planu zagospodarowania przestrzennego dla nieruchomości stanowiących przedmiot postępowania (oraz ustaleń, jakie zawierał odnośnie działek nr (...) plan obowiązujący do 31.12.2002 r.) oraz stwierdzenia przeznaczenia nieruchomości w studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego. Sąd Rejonowy ustalił także, że nie została wydana decyzja o warunkach zabudowy. Powyższe ustalenia znajdują podstawę w znajdującym się w aktach sprawy zaświadczeniu wydanym przez wójta Gminy L. z 25.01.2011 r. (k. 339 akt). Dalszych ustaleń w kwestii charakteru nieruchomości stanowiących przedmiot postępowania – w szczególności ustaleń opartych na zapisach ewidencji gruntów – Sąd Rejonowy nie poczynił. Z dalszej części uzasadnienia wynika przy tym, że Sąd I instancji przyjął, że działki nr (...) to działki rolne (strona 7. uzasadnienia), określone także jako „wykorzystywane na cele rolne” – z odwołaniem się do ustawy o gospodarce nieruchomościami (strona 8. uzasadnienia). Przyjmując taki ich charakter, Sąd Rejonowy uznał, że mogą one zostać podzielone fizycznie na działki o powierzchni nie mniejszej niż 3.000 m² wraz z jednoczesnym wydzieleniem drogi wewnętrznej. Działki nr (...), stanowiące część nieruchomości, dla której Sąd Rejonowy w P. prowadzi księgę wieczystą o nr (...), Sąd I instancji opisał jedynie jako „działki z dostępem do drogi publicznej”, bez określenia ich przeznaczenia. Z kolei działkę nr (...), będącą częścią składową tej nieruchomości, opisał jako „grunt rolny zabudowany” (strona 7. uzasadnienia).

Tymczasem, jak wynika z wyżej przytoczonych orzeczeń, które Sąd Okręgowy w składzie orzekającym podziela, ustalenie w kwestii przynależności do spadku gospodarstwa rolnego (nieruchomości rolnej), decydujące o dopuszczalności i sposobie orzeczenia o jego podziale, musi zostać oparte przede wszystkim na zapisach zawartych w ewidencji gruntów, skoro – jak ustalił Sąd I instancji – brak dla przedmiotowych nieruchomości planu zagospodarowania przestrzennego. Trafny jest przy tym wyrażony w judykaturze pogląd, że w art. 55³ k.c., ustawodawca akcentuje przede wszystkim aspekt materialny, a funkcja gospodarstwa rolnego ma poboczne znaczenie (por. wyrok SA w Białymstoku z 18.02.2014 r., I AUa 1003/13). Również komentatorzy wskazują, że koniecznym i niezbędnym składnikiem każdego gospodarstwa rolnego jest grunt rolny, inne składniki nie są konieczne dla bytu samego gospodarstwa, przy czym podkreślają, że obok gruntów, dla prawidłowego korzystania i prowadzenia na nich działalności rolniczej, konieczne są także inne składniki, takie jak budynki lub ich części, np. dom z działką siedliskową, budynki gospodarcze, magazyny, silosy, urządzenia i inwentarz, np. maszyny rolnicze, zwierzęta, a także prawa związane z prowadzeniem gospodarstwa, np. umowy ubezpieczenia, kontraktacji, dostawy, chociaż gospodarstwo rolne może składać się z kilku - nie wszystkich - składników wymienionych w ustawowej definicji gospodarstwa rolnego i składniki te stanowiąc będą gospodarstwo rolne, jeżeli przy ich użyciu można prowadzić działalność (produkcję) rolniczą (por. Elżbieta Niezbecka, Komentarz do art. 55³ w: Kodeks cywilny).

Komentarz. Tom I. Część ogólna pod red. A.Kidyby, WKP 2012). Istotne jest przy tym, że poszczególne składniki gospodarstwa powinny stanowić zorganizowaną całość gospodarczą, przy czym są one gospodarstwem rolnym nie tylko wtedy, gdy aktualnie stanowią zorganizowaną całość gospodarczą, ale również wówczas, gdy potencjalnie mogą ją stanowić (post. SN z dnia 7.05.1997 r., II CKN 197/97). O zorganizowanej całości gospodarczej w rozumieniu art. 55³ k.c. można mówić więc wówczas, gdy w oparciu o poszczególne składniki majątkowe, po zastosowaniu odpowiednich zabiegów organizacyjnych, jest technicznie możliwe podjęcie procesu działalności wytwórczej w rolnictwie. Ustawodawcy wystarcza (por. E.Niezbecka, op.cit.) do uznania zespołu składników majątkowych za gospodarstwo rolne także ewentualność, że będą one mogły stanowić zorganizowaną całość gospodarczą wówczas, gdy uprawniony zdecydowałby się podjąć na nich rolniczą działalność wytwórczą (E. Gniewek (w:) E. Gniewek, Komentarz, 2011, s. 120). Tym samym uznaje się za gospodarstwo rolne pewien zespół składników majątkowych bez względu na to, czy aktualnie prowadzi się na nich określoną działalność i czy jest ona przeznaczona na zbyt (A. Lichorowicz, Głosa do wyroku SN z dnia 2 czerwca 2000 r., II CKN 1067/98, OSP 2001, z. 2, poz. 27).

Taka definicja powinna stanowić w niniejszej sprawie punkt wyjścia dla oceny, czy składnikiem spadku jest gospodarstwo rolne, którego podział podlega szczególnym zasadom. Sąd Rejonowy nie dokonał w tej kwestii ustaleń, chociaż okoliczności znane z materiału sprawy w sposób oczywisty powinny do tego skłaniać. Już z opinii biegłych, do których Sąd Rejonowy się odwołał, wynikało bowiem, że mamy do czynienia z gruntami rolnymi (w przypadku obu nieruchomości). Sąd Rejonowy dysponował przy tym wypisem z ewidencji gruntów dla działek nr (...), stanowiących nieruchomość, dla której Sąd Rejonowy w P.prowadzi księgę wieczystą o nr (...), sporządzonym w dniu 15.05.2013 r., z którego wynika, że działki te stanowią odpowiednio grunty orne albo użytki rolne zabudowane (k. 682 akt). Nadto, podczas rozprawy w dniu 5.11.2013 r. pełnomocnik uczestniczki postępowania K. W. podał (k. 728 akt), że „na gruncie” uczestniczka ma plantację porzeczek (około 1000 krzewów), z której czerpie dochód, co wskazywałoby na prowadzenie działalności rolniczej (pośrednio przeczy też twierdzeniom zawartym w apelacji co do dochodów apelującej).

W pierwszej kolejności, przy ponownym rozpoznawaniu sprawy, Sąd I instancji powinien zatem dokonać oceny w kwestii przynależności do majątku spadkowego podlegającego podziałowi gospodarstwa rolnego w rozumieniu art. 55³ k.c. Wymaga to przede wszystkim zbadania aktualnych zapisów w ewidencji gruntów dla obu nieruchomości, o ile nadal brak dla nich obowiązującego planu zagospodarowania przestrzennego. Po ustaleniu, czy obie nieruchomości mają w świetle zapisów tego planu bądź ewidencji gruntów charakter rolny Sąd Rejonowy oceni, czy stanowią one składnik gospodarstwa rolnego w rozumieniu art. 55³ k.c. Do dokonania takiej oceny niewątpliwie konieczne będzie przesłuchanie uczestników postępowania. Dotychczas przeprowadzone przesłuchania nie obejmowały wyjaśnienia powyższych okoliczności.

Dopiero po dokonaniu takiej oceny możliwe będzie określenie właściwego w niniejszej sprawie reżimu prawnego orzekania o dziale spadku. Uznanie, że składnikiem spadku jest gospodarstwo rolne obligować bowiem będzie Sąd orzekający do zastosowania wyżej wskazanych przepisów szczególnych, określających dopuszczalne w sprawie rozstrzygnięcia i ich przesłanki. Nieustalenie przez Sąd I instancji, czy składnikiem dzielonego majątku jest gospodarstwo rolne w rozumieniu art. 55³ k.c., mimo stwierdzenia przynależności do spadku nieruchomości rolnych, doprowadziło do nierozpoznania istoty niniejszej sprawy i konieczności orzeczenia przez Sąd Okręgowy o uchyleniu zaskarżonego postanowienia i przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania. Bez tego zasadniczego ustalenia nie jest bowiem możliwe określenie reguł, które w orzeczeniu działowym powinien zastosować sąd, w tym sąd II instancji. Z tego względu Sąd Rejonowy, przy ponownym rozpoznaniu sprawy, przede wszystkim określi charakter nieruchomości stanowiących przedmiot postępowania, stosując wyżej wskazane przesłanki. O ile ustalenie to doprowadzi do uznania, że składnikiem spadku jest gospodarstwo rolne (w rozumieniu art. 55³ k.c.), konieczne będzie orzeczenie o dziale spadku z zastosowaniem przepisów kodeksu cywilnego i kodeksu postępowania cywilnego określających reguły podziału gospodarstwa rolnego. Determinują one zarówno możliwe sposoby dokonania działu, jak i orzekanie o splatach w wypadku rozstrzygnięcia polegającego na przyznaniu gospodarstwa rolnego jednemu z uprawnionych. W przypadku takiego rozstrzygnięcia, gdyby to apelującej przypadło gospodarstwo rolne (jego część), Sąd Rejonowy oceni jej sytuację z punktu widzenia kryteriów określonych w art. 216 k.c., które decydują

o wysokości zasądzonych spłat. Niewątpliwie przy wydawaniu zaskarżonego postanowienia to uregulowanie nie było uwzględniane, a to wobec braku ustalenia, czy przedmiot orzeczenia stanowi gospodarstwo. Sąd Okręgowy zastrzega przy tym, że podziela pogląd wyrażony w postanowieniu Sądu Najwyższego z 10.01.2013 r. (IV CSK 677/12), zgodnie z którym beneficjentem swoistego przywileju z art. 216 § 2 k.c. obniżenia wysokości spłaty przy zniesieniu współwłasności można być jedynie wtedy, gdy wykaże się, że spłata pełnej wartości udziału zagraża prawidłowemu prowadzeniu gospodarstwa rolnego. Taki stan rzeczy będzie miał miejsce wówczas, gdy przedmiotem podziału jest gospodarstwo rolne, które ma przynajmniej potencjalną możliwość służenia produkcji rolnej oraz, z którego dochodów współwłaściciel, któremu zostało ono przyznane na własność, będzie dokonywał dopłat lub spłat na rzecz jego byłych współwłaścicieli. Obecnie, wobec braku możliwości przesądzenia, czy przedmiotem działu jest gospodarstwo rolne, wypowiedzanie się w kwestii wysokości spłaty obciążającej apelującą byłoby oczywiście przedwczesne. Wymaga też wyjaśnienia kwestia prowadzenia przez apelującą na gruntach należących do spadku plantacji porzeczek (k. 728 akt).

Sąd Okręgowy zauważa przy tym, że potrzeba uchylecia zaskarżonego postanowienia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji zachodziłaby nawet, gdyby uznać, że stanowiące przedmiot orzekania nieruchomości nie stanowią gospodarstwa rolnego w rozumieniu art. 55³ k.c., a podstawę prawną orzeczenia działowego stanowi wskazany przez Sąd I instancji art. 212 k.c. Zaskarżone postanowienie - mimo odwołania się przez Sąd I instancji do przepisu art. 212 k.c. jako podstawy prawnej rozstrzygnięcia - nie zostało bowiem oparte na kryterium wartościowym wynikającym z tego przepisu, zaś przeprowadzone przez Sąd I instancji postępowanie dowodowe nie daje podstawy do dokonania w tym względzie koniecznych ustaleń.

Po pierwsze, nie było możliwe dokonanie rozstrzygnięcia według tego kryterium, skoro sporządzone w sprawie opinie, które posłużyły Sądowi orzekającemu do wydania postanowienia, nie zawierały wyceny nieruchomości tworzonych przez podział na skutek orzeczenia Sądu Rejonowego. Opinie te zawierały wyłącznie wycenę działek geodezyjnych istniejących przed podziałem, a wobec tego na ich podstawie nie było możliwe określenie wartości części nieruchomości przyznawanych poszczególnym spadkobiercom po podziale (dotyczy to działek powstających na skutek podziału działki nr (...)) i określenie wysokości należnych dopłat. Biegły rzeczoznawca nie wycenił działek nr (...) (powstających z podziału działki nr (...)), a w konsekwencji Sąd orzekający nie mógł oszacować przysporzeń uzyskiwanych przez poszczególnych spadkobierców w wyniku przyznania im tych działek (udziałów w nich). Jak wynika z uzasadnienia postanowienia Sądu I instancji, ustalił on na podstawie opinii biegłego rzeczoznawcy majątkowego tylko wartość działki nr (...) (a także wartość działki nr (...) oraz wartość udziału 305/1000 w działkach składających się na nieruchomość, dla której Sąd Rejonowy w P. prowadzi księgę wieczystą o nr (...)), przy czym w tym ostatnim przypadku metodologia wyceny przyjęta przez biegłego budzi zasadnicze wątpliwości, o czym w dalszej części uzasadnienia).

Po drugie, z rozważań poczynionych w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia wynika, że Sąd Rejonowy za kryterium podziału uznawał nie wartość udziałów w spadku w stosunku do części nieruchomości przypadających uczestnikom postępowania w wyniku podziału (kryterium wartościowe wynikające z art. 212 k.c.), ale kryterium powierzchniowe. Sąd Rejonowy wskazywał bowiem (strona 8-9 uzasadnienia), jaka powierzchnia działek nr (...) należy się (przypada) poszczególnym współwłaścicielom, a nie jaka wartość jest im należna ze spadku, i takie wskazanie uczynił punktem wyjścia dla swoich rozstrzygnięć. Posłużył do ich dokonania projekt podziału działki nr (...) sporządzony przez biegłego sądowego S. S. (podział na dwie działki oraz działkę drogową), zaakceptowany przez Sąd I instancji, z którego treści również wynika, że biegły projektował podział, kierując się tym, ile powierzchni nieruchomości przypada na uczestnika (spadkobiercę) z tytułu wielkości jego udziału w spadku, i to tylko w działkach nr (...). Tymczasem, jak już wskazano, podział dokonywany na podstawie art. 212 k.c. jest podziałem opartym na kryterium wartościowym. Nie budzi też wątpliwości w orzecznictwie, że podział rzeczy wspólnej powinien zasadniczo nastąpić stosownie do wielkości udziałów, a wydzielone części rzeczy powinny swoją wartością (a nie powierzchnią) odpowiadać wielkości udziałów przysługujących poszczególnym współwłaścicielom (por. postanowienie SN z 4.06.2014 r., II CSK 482/13). Uznawanie za kryterium decydujące o sposobie fizycznego

podziału spadkowej nieruchomości tego, ile powierzchni przypada na uczestnika (spadkobiercę) z tytułu wielkości jego udziału w spadku, jest zatem błędne.

Sąd Rejonowy uwzględni powyższe wskazanie przy ponownym rozpoznawaniu sprawy. Uwzględni także, że ma do czynienia ze spadkiem, którego składnikami są zarówno działki gruntu nr (...), zapisane w księdze wieczystej (...), jak i należący do spadkodawcy udział w prawie własności nieruchomości, dla której prowadzona jest księga wieczysta (...). Zatem, wyliczenie wartości udziałów poszczególnych spadkobierców musi zostać dokonane w odniesieniu do wartości całego majątku spadkowego (według aktualnych ustaleń: nieruchomości zapisane w księgach wieczystych (...)). Tak obliczone wartości udziałów powinny posłużyć do dokonania oceny, jaka część nieruchomości powinna zostać przyznana poszczególnym spadkobiercom – jako ekwiwalent ich udziałów ułamkowych w całym spadku. Do oczywistego zafałszowania wyników takiego rozstrzygnięcia prowadzi rozliczenie, którego dokonał Sąd Rejonowy, wyliczając należne dopłaty. Objęło ono bowiem tylko udziały spadkobierców w nieruchomości, dla której prowadzona jest księga wieczysta (...), przyznanej K. W. i pomijało przysporzenia w naturze uzyskiwane przez spadkobierców z tytułu podziału nieruchomości spadkowej zapisanej w księdze wieczystej (...).

Orzeczenie o dopłatach należnych J. A., wnioskodawcy, M. P., A. H. (2) od apelującej dokonane zostało wyłącznie z uwzględnieniem wartości należącego do spadkodawcy udziału w nieruchomości, dla której prowadzona jest księga wieczysta (...), przyznanej K. W.. Sąd Rejonowy postąpił zatem tak, jakby jedynym składnikiem majątku spadkowego była nieruchomość przyznana apelującej. Tymczasem, uzyskując działkę nr (...) w udziałach po 28/168 (wnioskodawca, M. P., A. H. (2)) i w udziale 84/168 (J. A.) oraz działkę (...) (droga) w udziałach po 4/84 części (wnioskodawca, M. P., A. H. (2)) i w udziale 12/84 (J. A.) uczestnicy ci uzyskali przysporzenie w naturze – wartość tego przysporzenia musi być ujęta w ogólnym rozliczeniu z tytułu działu spadku traktowanego jako całość. Na poczet należnych im udziałów w spadku, które są niewielkie (wnioskodawca, M. P., A. H. (2) – po 1/21 części każdy; J. A. – 1/28 część) ww. uzyskali bowiem fizyczne części spadkowych nieruchomości. Nie jest możliwe, z uwagi na wskazane wcześniej braki materiału dowodowego (brak wyceny działek powstających po podziale działki nr (...)), ustalenie, jakie faktycznie przysporzenia uzyskali na skutek takiego orzeczenia wnioskodawca, M. P., A. H. (2) oraz J. A., ale nie można wykluczyć, że dokonanie takiego ogólnego rozliczenia prowadziłyby do stwierdzenia, że wnioskodawca i ww. uczestnicy uzyskali w naturze przysporzenia wyczerpujące ich udziały w spadku w całości (a nawet przewyższające należne im wartości) bądź w części, co prowadziłyby do wniosku, że nie są uprawnieni do uzyskania żadnych dopłat od apelującej, ewentualnie, że są one niższe niż zasądzone przez Sąd I instancji.

W wypadku ponownego rozstrzygnięcia sprawy na podstawie art. 212 k.c., fizycznego podziału spadkowych nieruchomości i przyznania ich poszczególnym uprawnionym, Sąd Rejonowy uwzględni zatem kryterium wartościowe wynikające z tego przepisu jako podstawę orzeczenia oraz obowiązek dokonania rozliczenia i orzeczenia o dopłatach w oparciu o ogólną wartość spadku podlegającego podziałowi, bez pomijania wartości uzyskanych w naturze przez poszczególnych spadkobierców. Nie może być bowiem tak, że rozliczenie następuje tylko w odniesieniu do wartości jednej z nieruchomości (przyznanej apelującej), a pomija się w nim przysporzenia stanowiące wynik przyznania innym uprawnionym drugiej spadkowej nieruchomości.

Projekt podziału fizycznego nieruchomości, o ile do niego dojdzie, powinien przy tym zostać przeprowadzony z uwzględnieniem kryteriów decydujących o dopuszczalności podziału nieruchomości na części (art. 211 k.c.). Kryteria te określone są m.in. w przepisach ustawy 21.08.1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz.U. 2104.518), jeżeli chodzi o wymogi powierzchniowe działek gruntowych powstających przez podział. One zatem współdecydują o dopuszczalności określonego podziału fizycznego nieruchomości (nie każdy podział fizyczny zamierzony przez spadkobierców będzie możliwy), przy czym podział ten powinien – w miarę możliwości – uwzględniać utworzenie nieruchomości odpowiadających jak najbardziej wartości udziałów osób uczestniczących w podziale, by zminimalizować rozliczenia pieniężne (dopłaty).

Zlecając biegłemu sporządzenie projektu podziału sąd orzekający powinien przy tym znać stanowisko spadkobierców w kwestii ewentualnego przyznania im nieruchomości tworzonej w wyniku podziału na współwłasność. Żądanie takie (przyznania w postępowaniu działowym rzeczy do współwłasności) musi być wyraźnie zgłoszone przez

zainteresowanych takim rozstrzygnięciem, wobec czego w niniejszej sprawie Sąd musi je uzyskać przez wydaniem ponownego orzeczenia (jeżeli miałyby nastąpić przydzielenie poszczególnych nieruchomości do współwłasności), a powinien je znać także przed zleceniem sporządzenia projektu podziału, by mógł je uwzględnić biegły. W kwestii tej wielokrotnie wypowiedziano się w judykaturze, a stanowisko Sądu Najwyższego jest utrwalone. W postanowieniu z 4.06.2003 r. (I CKN 447/01) Sąd Najwyższy wskazał, że przyznanie wyodrębnionych w postępowaniu lokali na współwłasność dwom lub więcej dotychczasowych współwłaścicieli może nastąpić, lecz tylko na ich wniosek dotyczący tych - wyraźnie określonych - lokali. Również w postanowieniu z 15.06.2012 r. (II CSK 582/11) Sąd Najwyższy wskazywał, że istnieje możliwość przyznania wyodrębnionych lokali na współwłasność dwom lub więcej dotychczasowym współwłaścicielom, lecz tylko na ich wniosek, dotyczący tych wyraźnie określonych lokali. Poglądy te odnoszą się również do podziału fizycznego rzeczy wspólnej innego niż wydzielenie nieruchomości lokalowych. W postępowaniu o dział spadku ustawodawca przewidział przy tym wyraźny przepis, który dotyczy tej kwestii. Art. 1044 k.c. stanowi, że na żądanie dwóch lub więcej spadkobierców sąd może wydzielić im schedy spadkowe w całości lub w części w taki sposób, że przyzna im pewien przedmiot lub pewne przedmioty należące do spadku jako współwłasność w określonych częściach ułamkowych. Z normy tej w sposób nie budzący wątpliwości wynika, że takie rozstrzygnięcie wymaga wyraźnego wniosku spadkobierców. Wyraźna zgoda (wniosek) spadkobierców jest więc warunkiem koniecznym przyznania im nieruchomości spadkowej (jej części) na współwłasność. Sąd Rejonowy dokonał natomiast w zaskarżonym postanowieniu przyznania działek wydzielonych na skutek podziału nieruchomości, dla której prowadzona jest księga wieczysta (...) na współwłasność bez koniecznego w tym względzie wyraźnego wniosku zainteresowanych – dotyczy to niewątpliwie działki drogowej 259/3, przyznanej do współwłasności 8 osobom, które nie oświadczyły wyraźnie w toku postępowania, że zgłaszają żądanie przyznania im nieruchomości na współwłasność. Brak takiego wniosku uniemożliwił dokonanie podziału w sposób przyjęty przez Sąd Rejonowy (można było rozważyć tylko obciążenie części powstających przez podział i przyznanych poszczególnym osobom koniecznymi służebnościami zgodnie z art. 212 § 1 zdanie drugie k.c.).

Sąd Okręgowy zauważa także, że brak w materiale sprawy przesłanek do przyjmowania, by udziały poszczególnych spadkobierców w spadku były inne, niż określone w postanowieniu o stwierdzeniu nabycia spadku przywołanym przez Sąd Rejonowy. Nie ma podstaw do formułowania tezy o przeniesieniu tych udziałów w toku postępowania pomiędzy poszczególnymi spadkobiercami na mocy oświadczeń składanych wobec Sądu Rejonowego w pismach procesowych bądź ustnie do protokołu rozprawy. W szczególności nie powodują takiego skutku oświadczenia poszczególnych spadkobierców o przekazaniu bądź zrzeczeniu się udziału w spadku (ewentualnie w danej nieruchomości spadkowej) na rzecz innego spadkobiercy – uczestnika postępowania. Zważywszy, że przedmiotem spadku są nieruchomości, skuteczne rozporządzenie udziałem w spadku (bądź w danym składniku spadku) wymaga niewątpliwie formy aktu notarialnego, zgodnie z art. 158 k.c. Na podstawie oświadczeń składanych w toku postępowania we wskazanej wyżej formie żaden ze spadkobierców nie powiększył zatem swojego udziału w majątku spadkowym po G. H. i udział żadnego ze spadkobierców nie uległ zmniejszeniu (nie nastąpiło jego wyzbycie się). Wskazywane przez Sąd Rejonowy we wstępnej części uzasadnienia zrzeczenie się udziałów w nieruchomościach przez niektórych uczestników postępowania „na rzecz” innych uczestników postępowania, nie może być zatem traktowane jako zwiększenie się udziałów w spadku przez osoby, „na rzecz” których takie zrzeczenie nastąpiło. Może być traktowane przy ewentualnych rozliczeniach wyłącznie jako rezygnacja ze spłaty pieniężnej własnego udziału ze strony osoby, która złożyła oświadczenie o „zrzeczeniu” się udziału „na rzecz” osoby, której dany składnik majątkowy ma przypaść (o ile nie jest to tylko oświadczenie polegające na wskazaniu osoby, której należy przyznać dany składnik majątkowy, bez rezygnacji z należnej spłaty). Mimo wskazanych przez Sąd Rejonowy „zrzeczeń się” udziałów zarówno wnioskodawca, jak i pozostali uczestnicy, aż do chwili obecnej zachowali zatem udziały w spadku wynikające z postanowienia w sprawie I Ns 240/05 Sądu Rejonowego w Z. i te udziały powinny stanowić punkt wyjścia dla wyliczenia należnych im wartości przypadających poprzez dział spadku (ponownie podkreślić należy, że chodzi o wartości, a nie o wielkość powierzchni). W tym kontekście wymaga podkreślenia, że udział uczestniczki postępowania J. A. w spadku wynosi nadal $\frac{1}{28}$, a więc $\frac{3}{84}$, a nie $\frac{12}{84}$, jak przyjął Sąd I instancji, wyliczając należną tej uczestniczce dopłatę pieniężną (strona 17. uzasadnienia). Wydaje się, że taka błędna konkluzja Sądu Rejonowego była wynikiem potraktowania oświadczeń R. H., K. H. i A. K. (1) o „zrzeczeniu się udziałów na rzecz” J. A. jako powodujących skutek w postaci

zwiększenia się udziału w spadku J. A.. Skutek taki jednak, jak wskazano, nie nastąpił, a to z uwagi na brak wymaganej formy prawnej skutecznego przeniesienia udziałów w spadku, do którego należą nieruchomości.

Sąd Okręgowy zauważa nadto, że przedmiotem spadku po G. H. był udział (...) w prawie własności nieruchomości, dla której Sąd Rejonowy w P. prowadzi księgę wieczystą (...), a nie udział w prawie użytkowania wieczystego tej nieruchomości (jak wynika z treści odpisu z księgi wieczystej znajdującego się w aktach sprawy, nieruchomość powyższa nie jest przedmiotem użytkowania wieczystego, ale współwłasności, k. 7-10 akt). Nieprawidłowe i niezrozumiałe było zatem orzeczenie w zaskarżonym postanowieniu o przysługującym spadkodawcy udziale w użytkowaniu wieczystym nieruchomości, dla której Sąd Rejonowy w P. prowadzi księgę wieczystą (...) – takie prawo nie stanowiło składnika spadku i nie mogło być przedmiotem rozstrzygnięcia działowego. G. H. był współwłaścicielem nieruchomości w 305/1000; pozostałymi współwłaścicielami byli małżonkowie M. i Z. N. w udziale 296/1000 oraz Skarb Państwa w udziale 399/10000. Przy ponownym orzekaniu w sprawie Sąd Rejonowy uwzględnił zatem prawidłowy charakter prawa należącego do spadku; jest nim udział 305/1000 w prawie własności nieruchomości, dla której Sąd Rejonowy w P. prowadzi księgę wieczystą (...).

Taki udział powinien zatem zostać wyceniony na potrzeby ustaleń w niniejszym postępowaniu co do wartości podlegających podziałowi składników spadku. Sąd Okręgowy zauważa przy tym, że zasadnicze wątpliwości budzi prawidłowość wyceny spadkowego udziału w nieruchomości, dla której Sąd Rejonowy w P. prowadzi księgę wieczystą (...) w opinii sporządzonej w toku postępowania i przyjętej przez Sąd Rejonowy za podstawę rozstrzygnięcia sprawy. Z niezrozumiałych względów biegły opiniujący w niniejszej sprawie dokonał wyceny – jak określono w opinii z 20.06.2010 r. – „zabudowy na (...) w współwłasności w postaci dwóch lokali mieszkalnych”, które biegły oznaczył jako: lokal „A” – budynek główny i lokal „B” – budynek poprzeczny. Takimi samymi określeniami biegły posłużył się z opinii aktualizacyjnej z 31.10.2012 r. Z tabeli zatytułowanej „Zestawienie wyników opracowanej opinii”, zamieszczonej w opinii z 31.10.2012 r., wynika przy tym, że biegły oszacował w opinii wartość lokalu „A” (na 76.130 zł) oraz wartość lokalu „B” (na 21.230 zł), zaś wartość udziału 305/1000 gruntu rolnego zabudowanego stanowiącego działkę (...) „ujął w wycenie lokali mieszkalnych”.

Zaznaczyć należy, że na nieruchomości, dla której Sąd Rejonowy w P. prowadzi księgę wieczystą (...) i której część składową stanowi działka gruntu nr (...), nie zostały wyodrębnione lokale mieszkalne i takie wyodrębnienie nie nastąpiło w niniejszej sprawie (byłoby niedopuszczalne choćby z tego względu, że do spadku należał tylko udział 305/1000 w ww. nieruchomości, a orzeczenie o wyodrębnieniu lokali stanowiłoby zniesienie współwłasności nieruchomości zapisanej w księdze wieczystej (...), którego dokonanie wymagałoby uczestniczenia w postępowaniu pozostałych współwłaścicieli nieruchomości i rozszerzenia przedmiotu postępowania). Wątpliwości budzi w takim stanie prawnym nieruchomości zarówno jej szacowanie polegające na wyliczeniu wartości lokali mieszkalnych (stanowiących aktualnie tylko elementy budynku na działce nr (...), a więc części składowe nieruchomości gruntowej), jak i przyjęcie jako składnika wartości spadku pełnej wartości tych lokali (skoro do spadkodawcy należał tylko udział 305/1000 w nieruchomości zapisanej w księdze wieczystej (...), a więc we wszystkich jej częściach składowych, w tym w zabudowie określonej przez biegłego jako lokale mieszkalne „A” i „B”). Biegły poczynił w opinii z 31.10.2012 r. zastrzeżenie (strona 27), z którego wynika, że „udział w zabudowie mieszkalnej składający się z dwóch lokali t.j. lokalu „A” i „B” stanowi 305/1000 część spadkodawcy G. H. (zgodnie z obecnym sposobem korzystania)”. Takie zastrzeżenie oznacza, że biegły oszacował lokale „A” i „B” jako wyłączną własność spadkodawcy, a zatem całą ich wartość zaliczył do majątku spadkowego. Jest to błędne z tego względu, że spadkodawca był jedynie współwłaścicielem nieruchomości – a więc także stanowiącej jej część składową zabudowy - w 305/1000 części. Kwestia sposobu użytkowania tej zabudowy (lokali „A” i „B”) przez spadkodawcę jest obojętna, wbrew pogładowi biegłego, dla rozmiaru przysługującego spadkodawcy prawa, a w konsekwencji dla rozmiaru i wartości spadku. Wycenienie jako spadku dwóch „lokali mieszkalnych” wskazanych w opinii i traktowanie ich jako wyłącznej własności G. H. i spadku po nim, było więc błędne i doprowadziło do nieprawidłowego wyniku w zakresie ustalenia wartości spadku, czego nie dostrzegł Sąd Rejonowy. Wynik ten w sposób oczywisty przełożył się na wynik postępowania w zakresie określenia spłat (a właściwie dopłat) przysługujących od apelującej innym spadkobiercom. Uwzględnienie, że spadkodawca miał jedynie udział w nieruchomości, dla której prowadzona jest księga wieczysta (...) – a więc także tylko udział

w wartości, jaką przedstawia zabudowa tej nieruchomości – prowadzić powinno do odpowiedniego umniejszenia wartości części spadku przyznanej apelującej, nawet przy akceptacji metody szacowania, jaką posłużył się biegły E. B. (2). Niedopuszczalne byłoby przy ponownym rozpoznaniu sprawy powtórzenie tego błędu, stąd powyższe rozważania, mimo oczywistej konieczności sporządzenia ponownie przez Sąd I instancji opinii biegłego celem ustalenia wartości spadku (art. 156 ust. 3 ustawy z 21.08.1997 r. o gospodarce nieruchomościami, t.j. Dz.U. z 2014 r., poz. 518 ze zm.). Zauważyć też należy, że – na potrzeby oceny zdolności K. W. do dokonania ewentualnej spłaty (dopłaty) – nie można uwzględniać ewentualnego dochodu ze sprzedaży lokalu „B”, jak uczynił Sąd orzekający. Nie istnieje bowiem lokal „B”, który mógłby stanowić przedmiot sprzedaży (stanowi on tylko część składową nieruchomości, na której jest usytuowany i z uwagi na normy art. 48 i art. 47 § 1 k.c. nie może być odrębnym przedmiotem własności), a nadto apelująca byłaby tylko współwłaścicielem tej nieruchomości w udziale 305/1000 i mogłaby samodzielnie rozporządzać tylko swoim udziałem w prawie własności.

Sąd Okręgowy podkreśla nadto, że konieczna jest w niniejszej sprawie prawidłowa wycena spadku, gdyż koncepcja, która legła u podstaw zaskarżonego postanowienia, stanowiąca w istocie powielenie stanowiska biegłego wyrażonego w opinii z 31.10.2012 r., była dotknięta błędem. Z opinii tej wynika, że biegły oszacował lokale mieszkalne stanowiące część składową nieruchomości, dla której prowadzona jest księga wieczysta (...) z uwzględnieniem „amortyzacji za okres od otwarcia spadku do sporządzenia opinii” (94 miesiące). Taki zabieg rachunkowy prowadził do ustalenia wartości lokalu wyższej niż wartość ustalona na dzień sporządzania opinii. Sąd Rejonowy wadliwie taki sposób wyceny zaakceptował.

Z art. 684 k.p.c. nie wynika, według jakich zasad ustala się skład i wartość spadku. Zasady te wypracowane zostały przez doktrynę i judykaturę. W orzecznictwie ugruntowany jest pogląd, który Sąd odwoławczy w składzie orzekającym podziela, że przy dziele spadku stan spadku ustala się według chwili otwarcia spadku, jego zaś wartość według cen z chwili dokonania działu (por. uchwała Sądu Najwyższego dnia 27 września 1974 r., III CZP 58/74, OSNCP 1975, nr 6, poz. 90, uchwale pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 15 grudnia 1969 r., III CZP 12/69, OSNCP 1970, nr 3, poz. 39 oraz orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 1950 r., C. 72/50, OSN 1951, nr 1, poz. 12), jak we wszystkich sprawach działowych. Pojęcie „skład spadku”, którego ustawodawca używa w art. 684 k.p.c., nie oznacza przy tym niczego innego, jak przynależność do spadku określonych przedmiotów. Tak rozumiany skład spadku sąd orzekający traktuje jako punkt wyjścia w orzeczeniu działowym.

Oszacowanie przedmiotów spadkowych następuje zawsze według cen obowiązujących w chwili działu spadku, tj. według takich samych reguł, jakie przyjęto w kodeksie cywilnym przy obliczaniu zachowku (art. 995 k.c.) oraz przy darowiznach podlegających doliczeniu do spadku (art. 1042 § 2 k.c.). Przyjęcie natomiast, że stan spadku ustala się na chwilę jego otwarcia jest konsekwencją uwzględnienia przepisów prawa materialnego dotyczących spadku. W szczególności, z art. 922 § 1 k.c. wynika, że spadek - który otwiera się z chwilą śmierci spadkodawcy (art. 924 k.c.) - stanowi ogół praw majątkowych i obowiązków zmarłego. Tak ustalony stan spadku w chwili jego otwarcia, w zakresie aktywów, stanowi zatem przedmiot działu spadku (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 24 sierpnia 2011 r., IV CSK 521/10, opubl. Legalis).

Niekwestionowana jest w judykaturze zasada, że szacowanie składników majątkowych, należących do kilku osób, następuje według wartości rynkowej z chwili podziału. Konsekwentnie i jednolicie w orzecznictwie przyjmuje się, że o rozstrzygnięciach dotyczących dzielonego majątku decydują we wszystkich sprawach działowych, szeroko rozumianych (zniesienie współwłasności, dział spadku, podział majątku wspólnego małżonków), okoliczności i dowody istniejące w chwili podziału (por. postanowienie SN z 6 lutego 2008 r., II CSK 419/07, postanowienie SN z dnia 27 sierpnia 1979 r., III CRN 137/79, OSNCP 1980, nr 2, poz. 33 oraz postanowienie SN z dnia 16 marca, II CRN 31/94, Wokanda 1994, nr 9, poz. 9). Zmiany w stanie dzielonego spadku następujące w okresie między jego otwarciem a działem podlegają zatem w chwili działu stosownemu uwzględnieniu i ewentualnemu rozliczeniu, np. w razie sprzedaży przedmiotu spadkowego przez jednego lub wszystkich spadkobierców, utraty wartości rzeczy lub wzrostu tej wartości itp. Spadkobiercy bowiem - skoro do wspólności majątku spadkowego stosuje się odpowiednio przepisy o współwłasności ułamkowej (por. art. 1035 k.c.) - ponoszą skutki zmian w stanie spadku.

Normą prawną, która pozwala zainteresowanemu uzyskać rozliczenie powstałych po jego stronie roszczeń związanych z dzielonym majątkiem jest przepis art. 686 k.p.c., który stanowi, że w postępowaniu o dział spadku sąd rozstrzyga o wzajemnych roszczeniach spadkobierców z tytułu posiadania i używania przedmiotów spadkowych, pożytków i przychodów, poczynionych nakładów i spłaconych długów spadku (por. uchwała Sądu Najwyższego dnia 27 września 1974 r., III CZP 58/74, OSNCP 1975, nr 6, poz. 90 i postanowienie Sądu Najwyższego z 24 sierpnia 2011 r., IV CSK 521/10, opubl. Legalis). Przy zastosowaniu tej normy spadkobierca, który np. dokonał na spadek nakładów, doprowadzając do wzrostu wartości dzielonego majątku, może uzyskać od pozostałych spadkobierców, czerpiących z tego zdarzenia korzyść, zaspokojenie swojej wierzytelności z tego tytułu. Możliwe jest także rozliczenie korzyści osiągniętych na skutek posiadania przedmiotu spadkowego, np. zamieszkiwania w spadkowej nieruchomości.

Należy mieć jednak na względzie, że rozstrzygnięcie o roszczeniach wymienionych w art. 686 k.p.c. nie należy do istoty postępowania działowego, lecz następuje przy okazji tego postępowania, w celu ostatecznego zakończenia między spadkobiercami wszystkich kwestii wiążących się z działem spadku. Sam więc fakt rozpoznania tych roszczeń w postępowaniu nieprocesowym (działowym) nie uzasadnia stosowania do reguł rządzących rozstrzygnięciem o tych roszczeniach zasad odmiennych od tych, jakie rządzą rozstrzygnięciem o tych roszczeniach w procesie (por. postanowienia Sądu Najwyższego z 1 grudnia 2011 r., I CSK 78/11, opubl. Legalis). Nie uzasadnia w szczególności poglądu o obowiązku działania przez sąd z urzędu w zakresie rozstrzygnięcia o roszczeniach wymienionych w art. 686 k.p.c.

Z powyższego należy wyprowadzić ogólną regułę, że wynikające z dokonania nakładów bądź zużycia różnice stanu spadku w chwili jego działu w stosunku do chwili jego otwarcia podlegają rozliczeniu wyłącznie poprzez zgłoszenie odpowiedniego roszczenia w tym zakresie, a nie z urzędu.

Pojęcia „stan spadku” nie można rozumieć jako faktycznego stanu majątku spadkowego (w tym przypadku: nieruchomości) z daty otwarcia spadku. Przez „skład spadku” (tego pojęcia używa ustawodawca w art. 684 k.p.c., formułując nakaz skierowany do sądu orzekającego w sprawie działowej), który uwzględnia się na chwilę otwarcia spadku, należy rozumieć prawa przynależne do spadku w chwili śmierci spadkodawcy (art. 922 § 1 k.p.c.), a nie ich faktyczny stan (jakość) w tej dacie. Nie można utożsamiać na gruncie postępowań działowych powyższych dwóch pojęć. Dla dokonania działu miarodajny jest zawsze skład majątku należącego do spadkodawcy w chwili otwarcia się spadku (ten skład obowiązany jest ustalić sąd orzekający z urzędu), ale nie stan faktyczny należących do spadkodawcy w tej dacie składników majątkowych, jeżeli dział spadku dokonywany jest po wielu latach od chwili otwarcia spadku. Różnice w jakości (stanie faktycznym) składników spadku – a w konsekwencji także w ich wartości – mogą być zarówno różnicami na korzyść (wynikającymi np. z dokonania nakładów ulepszających stan składników spadku), jak i na niekorzyść (wynikającymi np. z naturalnego zużycia się i pogorszenia stanu składników spadku w wyniku ich używania przez wiele lat). Do dokonania rozliczeń pomiędzy zainteresowanymi z tytułu takich różnic w stanie przedmiotów spadkowych pomiędzy datą otwarcia spadku i datą dokonywania jego działu nie dochodzi jednak z urzędu poprzez ustalenie stanu (jakości) danego składnika majątkowego w dacie otwarcia spadku i dokonanie oszacowania z uwzględnieniem tego stanu. Gdyby bowiem przez „skład spadku” rozumieć nie tylko samą przynależność określonego prawa do spadku, ale faktyczny stan przedmiotu tego prawa (nieruchomości, ruchomości spadkowej) z daty otwarcia spadku, to dochodziłoby do naruszenia zasady aktualności wyceny na dzień dokonywania działu, a nadto do naruszenia kodeksowej (ustawowej) zasady dokonywania rozliczeń pomiędzy spadkobiercami z tytułu nakładów na spadek tylko na ich żądanie (art. 686 k.p.c.).

Z tego względu nieuprawnione jest dokonywanie wyceny składnika spadku z uwzględnieniem amortyzacji w okresie od otwarcia spadku do dokonywania jego wyceny w postępowaniu działowym, jak uczynił biegły w opinii z 31.10.2012 r. (zwiększając wartość szacowanych „lokali” w stosunku do wartości aktualnej poprzez doliczenie amortyzacji) i co zaakceptował Sąd I instancji, uznając opinię za poprawną. Z jurydycznego punktu widzenia opinia ta była wadliwa.

Taka metoda wyliczenia wartości spadku, w której uwzględnia się jego faktyczny „stan” z chwili otwarcia spadku, naruszałaby wskazaną już zasadę aktualności wyceny na datę orzekania i pozostawałaby w sprzeczności z ustawową zasadą wynikającą z przepisu art. 686 k.p.c., co do której nie ma w doktrynie i judykaturze wątpliwości, że rozliczeń wymienionych w tym przepisie sąd dokonuje wyłącznie na żądanie uprawnionego, a więc m.in. spadkobiercy, który

dokonał nakładów na spadek albo spadkobiercy, który uzyskał roszczenie wynikające z korzystania ze spadku przez innego spadkobiercę (por. uchwała Sądu Najwyższego dnia 27 września 1974 r., III CZP 58/74, OSNCP 1975, nr 6, poz. 90 i postanowienie Sądu Najwyższego z 24 sierpnia 2011 r., IV CSK 521/10, opubl. Legalis). Ustawodawca wyposażył zainteresowanych jedynie w prawo zgłoszenia stosownych roszczeń i jest to warunek konieczny dokonania rozliczeń związanych m.in. ze zwiększeniem się wartości składników majątkowych stanowiących przedmiot działu spadku w wyniku dokonania nań nakładów przez kogoś z uczestników działu po otwarciu spadku albo z posiadaniem przedmiotów spadkowych. Ponieważ roszczenia takie mają charakter procesowy i nie tracą go na skutek łącznego rozpoznania z zasadniczym żądaniem działowym, zainteresowany ma przy dochodzeniu owych roszczeń takie obowiązki dowodowe i dotyczą go takie rygory, jakie są właściwe dochodzeniu roszczeń w procesie (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 1 grudnia 2011 r., I CSK 78/11, opubl. Legalis).

Sąd Okręgowy zwraca też uwagę, że orzeczenie o dziale spadku, w którym następuje podział fizyczny spadkowej nieruchomości, powinno w swej treści zawierać rozstrzygnięcie stanowiące dokonanie podziału nieruchomości na części, którego w zaskarżonym postanowieniu brak w odniesieniu do nieruchomości, dla której prowadzona jest księga wieczysta nr (...), składającej się z dwóch działek gruntowych (...). Sąd Rejonowy dokonał wyłącznie podziału działki nr (...) na trzy odrębne nieruchomości, natomiast nie orzekł o podziale nieruchomości gruntowej, dla której prowadzona jest księga wieczysta nr (...). Postanowienie, którym sąd orzeka o zniesieniu współwłasności (dziale spadku) ma charakter konstytutywny; na skutek tego postanowienia powstają nowe nieruchomości (nowe prawa). Wobec tego konieczne jest orzeczenie o ich utworzeniu poprzez wydzielenie z dotychczasowej większej nieruchomości gruntowej. Potrzeba takiego orzeczenia odnosi się także do geodezyjnie już wyodrębnionych części (działek) nieruchomości gruntowej. W postanowieniu sąd musi więc najpierw orzec podział fizyczny wspólnej nieruchomości w celu wyjścia ze współwłasności, a następnie tak utworzone nieruchomości (własność części powstałych z podziału) przyznać poszczególnym współwłaścicielom (współspadkobiercom). Z art. 623 k.p.c. wynika wprost, że sąd powinien dokonać w sentencji postanowienia podziału na części.

Sąd Okręgowy zauważa także, że przy ponownym rozpoznawaniu sprawy przez Sąd I instancji zachodzi potrzeba wyjaśnienia kwestii przynależności do nieruchomości zapisanej w księdze wieczystej nr (...) działki geodezyjnej oznaczonej numerem (...). Działka taka została potraktowana jako część spadkowej nieruchomości i wymieniona w sentencji zaskarżonego postanowienia, gdy tymczasem ze znajdującego się w aktach sprawy wypisu z ewidencji gruntów z 15.05.2013 r. nie wynika, by stanowiła ona część nieruchomości zapisanej w księdze wieczystej nr (...). W toku postępowania wnioskodawca sygnalizował też Sądowi I instancji, że nastąpił ubytek powierzchni ww. nieruchomości. Kwestia ta wymaga zatem wyjaśnienia przez ponownym rozstrzygnięciem sprawy.

Odnoszenie się do wszystkich zarzutów apelującej na obecnym etapie postępowania byłoby przedwczesne. Dotyczy to szczególności zarzutów odnoszących się do określenia wysokości dopłat i ich rozłożenia na raty. W tym zakresie zapadnie ponowne rozstrzygnięcie, które będzie mogło zostać poddane kontroli instancyjnej.

Sąd Okręgowy wskazuje jedynie, mając na uwadze zarzut apelującej uczestniczki naruszenia przez Sąd I instancji art. 686 k.p.c. przez pominięcie nakładów poniesionych przez uczestniczkę postępowania K. W. na nieruchomość wchodzącą w skład majątku spadkowego po zmarłym G. H. w kwocie 18.178 zł, że „pominięcie” w postanowieniu działowym orzeczenia dotyczącego roszczenia uczestnika postępowania o rozliczenie związane z nakładami na majątek spadkowy, powoduje sytuację, w której zachodzi brak substratu zaskarżenia i niemożność wniesienia środka odwoławczego.

W punkcie 28. zaskarżonego postanowienia, jak wynika z jego uzasadnienia, Sąd Rejonowy orzekł tylko o roszczeniu wnioskodawcy o zapłatę wynagrodzenia za korzystanie z rzeczy wspólnej. Nie dokonał natomiast rozstrzygnięcia w kwestii roszczenia apelującej związanego z dokonaniem nakładów wycenionych na kwotę 18.178 zł. Biorąc pod uwagę charakter roszczenia zgłoszonego przez uczestniczkę, uczestniczka powinna była złożyć wniosek o uzupełnienie zaskarżonego postanowienia o rozstrzygnięcie dotyczące jej roszczenia z tego tytułu na podstawie art. 351 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. w terminie dwóch tygodni od ogłoszenia orzeczenia, jeżeli uważała za zasadne rozstrzygnięcie o ww. roszczeniu w niniejszym postępowaniu. Dopiero orzeczenie wydane w następstwie tego

wniosku tworzyłoby substrat zaskarżenia (dla apelującej bądź dla pozostałych uczestników postępowania). Stwierdzić bowiem należy, że tylko w przypadku, gdy sąd w postępowaniu nieprocesowym powinien rozstrzygnąć o jakichś roszczeniach z urzędu, brak orzeczenia nie wymaga składania wniosku o uzupełnienie i uczestnik może wnieść apelację oraz domagać się stosownego rozstrzygnięcia przez sąd drugiej instancji. Jeżeli ten brak dotyczy składnika orzeczenia, który nie jest obligatoryjny (sąd nie ma w tym zakresie obowiązku orzeczenia z urzędu), to konieczny jest wniosek zainteresowanego dokonaniem rozstrzygnięcia o uzupełnienie orzeczenia, by możliwe było wniesienia środka odwoławczego. Takie stanowisko wyraził Sąd Najwyższy w postanowieniu z 14.11.2011 r., I CSK 138/11, a Sąd Okręgowy w składzie orzekającym stanowisko to podziela. Nie zastępuje orzeczenia w tym względzie pogląd sądu orzekającego wypowiedziany w uzasadnieniu orzeczenia. W niniejszej sprawie Sąd Rejonowy wprawdzie wskazał w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia, że nie zasługiwało na uwzględnienie żądanie rozliczenia nakładów dokonanych przez apelującą na nieruchomości spadkową przed datą otwarcia spadku, ale nie orzekł o takim żądaniu w postanowieniu.

Odnosząc się do roszczenia apelującej rozliczenia związanego z dokonaniem nakładów na nieruchomość będącą przedmiotem postępowania Sąd Okręgowy podkreśla, że roszczenie to ma procesowy ze wszelkimi tego skutkami. Obowiązek sądu orzekającego w sprawie o dział spadku działania z urzędu ma ograniczony zakres, obejmujący rozstrzygnięcie co do istoty sprawy. Rozstrzygnięcie o roszczeniach wymienionych w art. 686 k.p.c. nie należy do istoty postępowania działowego, lecz następuje przy okazji tego postępowania. Sam fakt rozpoznania roszczeń z tytułu poczynionych nakładów na majątek objęty wspólnością w postępowaniu nieprocesowym, nie uzasadnia stosowania do reguł rządzących rozstrzygnięciem tych roszczeń zasad odmiennych od tych, jakie rządzą rozstrzygnięciem tych roszczeń w procesie (por. postanowienie SN z 1.12.2011 r., I CSK 78/11). W zakresie tych roszczeń sąd orzeka zatem w granicach zgłoszonych żądań i przy uwzględnieniu zasady kontradiktoryjności w obszarze postępowania dowodowego. Zainteresowany rozliczeniem musi więc zgłosić swoje roszczenie w sposób wymagany w procesie i ma obowiązek je udowodnić. Skoro przedmiotem rozpoznania jest „roszczenie” według reguł procesowych, to musi ono być odpowiednio sprecyzowane przez dokładne określenie przez zgłaszającego jego wysokości i podstawy faktycznej. Tylko w przypadku tak określonego żądania następuje jego skuteczne zgłoszenie i może nastąpić jego rozpoznanie. Domagający się rozliczenia musi podać w szczególności, jakich kwot domaga się od poszczególnych uczestników postępowania; nie jest w tym względzie wystarczające zgłoszenie roszczenia polegające na wskazaniu łącznej kwoty nakładów, których rozliczenie miałyby nastąpić, bez wskazania adresatów tego roszczenia (jak w treści apelacji). Pełnomocnik uczestniczki postępowania nie respektował powyższych reguł. Wprawdzie na rozprawie 20.06.2013 r. pełnomocnik apelującej podał, że roszczenie o rozliczenie nakładów uczestniczka podnosi w stosunku do wnioskodawcy, M. P., J. A., K. H., R. H., A. K. (1) i A. H. (2), ale nie zostały określone kwoty żądane od poszczególnych osób. Nadto, jak wynika z treści tego oświadczenia i poprzedzającego je pisma pełnomocnika apelującej z 20.06.2013 r., chodziło w tym przypadku o roszczenie z tytułu nakładów określonych w tym piśmie, w kwocie łącznej 865,55 zł, dokonanych w okresie po śmierci G. H.. Tymczasem w apelacji uczestniczka postępowania domagała się orzeczenia o rozliczeniu nakładów w wysokości 18.178 zł. W toku postępowania przed Sądem I instancji tak określone roszczenie nie zostało przez apelującą zgłoszone, i to według reguł wyżej wskazanych. Jedynie w piśmie z 10.12.2013 r. pełnomocnik uczestniczki postępowania K. W. wskazywał, że „zasadnym byłoby dochodzenie od wnioskodawcy odszkodowania za powyższą sytuację w kwocie 25.000 zł”, podając, że wnioskodawca i jego rodzina doprowadzili do zaniedbania i dewastacji nieruchomości będącej przedmiotem postępowania, tj. lokalu B. Wskazana w tym piśmie kwota miała obejmować „m.in. koszty wymiany okien, wymiany tynków (z uwagi na grzyb), założenia centralnego ogrzewania, wymiany poszycia dachowego i inne”. Uczestniczka zapowiadała w tym piśmie, że nie będzie się domagała od wnioskodawcy powyższej kwoty, o ile on i pozostali uczestnicy odstąpią od żądania spłat. Treść tego pisma nie może być traktowana jako zgłoszenie roszczenia, a co najwyżej zapowiedź takiego zgłoszenia. Z kolei na rozprawie 12.12.2013 r. pełnomocnik uczestniczki oświadczył jedynie, że „wnosi o rozliczenie kwot z tytułu nakładów poniesionych przez uczestniczkę na majątek spadkowy”, bez bliższego skonkretyzowania tego żądania. Kwota wskazana w apelacji różni się od kwoty wymienionej w piśmie z 10.12.2013 r., odmienna jest także podstawa faktyczna roszczenia uczestniczki, która w apelacji podała, że wybudowała przybudówkę stanowiącą łazienkę oraz dokonała wymiany instalacji elektrycznej. Nie sposób więc stwierdzić tożsamości obu roszczeń oraz skutecznego zgłoszenia roszczenia związanego z dokonaniem nakładów w wysokości 18.178 zł w toku postępowania przed Sądem

I instancji. Z tego tylko względu nieuprawnione było oczekiwanie apelującej, że Sąd Rejonowy, ewentualnie Sąd odwoławczy, o takim roszczeniu rozstrzygnie. Istotne jest, że zgłoszenie takie może nastąpić tylko do zamknięcia rozprawy w pierwszej instancji. Wielokrotnie wskazywano na to w judykaturze (por. postanowienie SN z 26.03.2004 r., IV CK 209/03: Z roszczeniami z tytułu posiadania rzeczy współwłaściciele mogą wystąpić w zasadzie do chwili zamknięcia rozprawy przed sądem pierwszej instancji (art. 316 § 1 w zw. z art. 13 § 2 i art. 383). Zgłoszenie ich w postępowaniu przed sądem drugiej instancji trzeba jednak uznać za skuteczne, gdy powstały albo stały się wymagalne w trakcie postępowania międzyinstancyjnego; postanowienie SN z 16.10.1997 r. II CKN 395/97, postanowienie SN z 27.05.1998 r. I CKN 730/97, postanowienie SN z 17.10.2003 r. IV CK 283/02: wzajemne roszczenia małżonków z tytułu długów spłaconych w czasie od ustania wspólności ustawowej do podziału majątku wspólnego, istniejące i wymagalne w toku postępowania przed Sądem I instancji, powinny być zgłoszone najpóźniej do czasu zamknięcia rozprawy przed tym sądem; art. 383 KPC w zw. z art. 13 § 2 KPC). Tak, jak nie sposób przyjąć, by powód (w procesie) mógł dopiero przed sądem drugiej instancji wskazać, jakiej kwoty żąda od pozwanego, tak nie sposób przyjąć, że może nastąpić takie wskazanie ze strony uczestnika postępowania działowego dochodzącego rozliczenia nakładów bądź spłaconych długów, skoro roszczenie w tym względzie ma wszystkie cechy roszczenia procesowego (i tylko „ubocznie” jest rozstrzygane w postępowaniu nieprocesowym o dział spadku).

Sąd Okręgowy wyjaśnia, że uchylił zaskarżone postanowienie w całości i przekazał Sądowi I instancji całą sprawę do ponownego rozpoznania z uwagi na wzmiankowaną wcześniej integralność poszczególnych rozstrzygnięć postanowienia działowego. Zachodzi w szczególności powiązanie działu spadku z rozstrzygnięciami o wzajemnych roszczeniach z tytułu posiadania składników spadku i dokonanych nań nakładów; powiązanie to niejednokrotnie rzutuje na wybór właściwego sposobu działu. Powinno więc stanowić zasadę jednoczesne orzeczenie o dziale spadku i o roszczeniach ubocznych wymienionych w art. 686 k.p.c.

Uwzględniając powyższe rozważania, prowadzące do oceny, że nie została rozpoznana istota niniejszej sprawy, Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., orzekł, jak w sentencji.

/-/A.Kulczewska-Garcia /-/M.Wiśniewska /-/M.Szawłowska-Andrzejczak

ZARZĄDZENIE

1. (...)
2. (...)
3. (...)